wołyńskie wiadomości techniczne

ORGAN WOŁYŃSKIEGO STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW

ROK XV
KWIECIEŃ
1939
Nr. 4

WYCHODZI KAŻDEGO MIESIĄCA • CENA ZESZYTU 1.00 ZŁ.
ŁUCK, CHROBREGO 15

WOŁYŃSKIE WIADOMOŚCI TECHNICZNE

ORGAN WOŁYŃSKIEGO STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW

PRENUMERATA
roczna . . . . 12,00 zł.
półroczna . . . . 6,00 zł.
zeszyt pojedyńczy . . 1,00 zł.
Konto . K. O. Nr. 80513.

Adres Redakcji i Administracji:
Łuck Chrobrego Nr. 15.
Redaktor przyjmuje codziennie w lokalu Redakcji od godz. 9—10 rano.
Rękopisów Redakcja nie zwraca

CENY OGŁOSZEŃ:
ogłosz. jednoraz. str. 1/1 100 zł.
" " " 1/2 50 zł.
" " " 1/4 30 zł.
" " " 1/8 20 zł.
" " " 1/16 10 zł.

Nr. 4 **Łuck, kwiecień 1939 r.** **Rok XV**

Inż. Juljan Kiersnowski

Kanał kamienny.

Harmonijne rozwinięcie wszelkich typów linii komunikacyjnych jest jednym z podstawowych czynników zdrowego rozwoju gospodarczego państwa. Technika dzisiejsza rozporządza czterema zasadniczymi rodzajami przewozów, a to: powietrznymi, drogami bitymi, kolejami żelaznymi i wreszcie drogami wodnymi. Ten ostatni rodzaj jest specjalnie uzasadniony gospodarczo dla masowego przewozu towarów, które nie obawiają się długiego czasu transportu. Typowym przedstawicielem tego rodzaju towaru jest kamień, który mając szerokie zastosowanie w budownictwie, stanowi poważną pozycję przewozów z wołyńskiego zagłębia kamiennego, do środkowych i nawet zachodnich połaci Polski. Konieczność postawienia przewozu [1]), a tym samym umożliwienia eksploatacji na większą skalę bogactwa naturalnego Wołynia, była źródłem pomysłu budowy kanału kamiennego, umożliwiającego wywóz kamienia drogą wodną. W chwili dzisiejszej najpoważniejsze ośrodki eksploatacji stanowią: dla granitów Klesów, a dla bazaltów Janowa Dolina. Wzajemna odległość tych środków i położeniu w odrębnych dorzeczach (Klesów — Słucz Płd., Janowa Dolina — Horyń), narzuciły konieczność odrębnego potraktowania obydwóch miejscowości.

[1]) Jak silnie na cenie materiału kamiennego odbija się przewóz, może służyć za ilustrację fakt, iż do niedawno sprowadzaliśmy do Polski granit szwedzki, oczywiście drogą morską.

Ze względu na możliwości wyzyskania Horynia jako drogi wodnej (o czym niżej), trasa właściwego kanału kamiennego rozpoczyna się w Klesowie i idzie po terenach pomiędzy rzekami Lwą i Słuczą, do ujścia tej ostatniej do Horynia, śpiętrzonego w tej okolicy jazem. Z Horynia, w okolicy Wysocka rozpoczyna się następna część kanału przechodząca w ogólnym kierunku północno zachodnim. Przecina ona dolinę Stubły i trafia na węzeł, jaki koło miejscowości Stare-Konie i Iwańczyce tworzą Styr, Prostyr i Skubła, by następnie połączyć się z Prypecią, przez co uzyskuje, poprzez przebudowywany w chwili obecnej Kanał Królewski, połączenie z dorzeczem Wisły.

Port główny na kanale będzie położony w Klesowie i będzie posiadał bocznicę normalnotorową i ewentualnie, prywatne bocznice wąskotorowe. Projektowane jest wybudowanie odpowiednich urządzeń do bezpośredniego przeładunku z wagonów na barki. Wobec możliwości innych ładunków na dalszym ciągu trasy (drzewo, siano) będą urządzone w odpowiednich miejscowościach ładownie, mogące służyć również dla wyładunku kamienia przeznaczonego dla bliższych miejscowości Polesia. Najpoważniejszym następnym portem powinien bezwątpienia zostać Pińsk.

Ze względu na duże koszta, w pierwszej fazie zostanie wykonany kanał o szerokości i głębokości niemniejszej od zasadniczo projektowa-

nej, co pozwoli zaoszczędzić około 20% na robotach ziemnych. Śluzy i mosty będą wykonywane odrazu jako dostosowane do pełnej szerokości kanału. Jedną z najpoważniejszych trudności technicznych w czasie budowy, będzie stanowić przecięcie się kanału z linią kolejową Sarny — Łuniniec. Wspomniany wyżej zmniejszony przekrój poprzeczny kanału, możliwym jest ze względu na to, iż początkowo trakcja na kanale będzie się odbywać przez holowanie barek końmi. Z tego też punktu widzenia odwały ziemne ziemi, wydobytej z kanału, będą uformowane z odpowienimi ścieżkami holowniczymi. Z czasem w miarę rozwoju ruchu na kanale, po jego poszerzeniu i pogłębieniu będzie można można przejść na trakcję motorową, która przy tej samej ładowności barek (500 ton) wymaga przynajmniej metrowej odległości spodu barki od dna kanału.

Jeśli chodzi o ogólny charakter kanału, wspomnieć należy, iż został on zaprojektowany w długich odcinkach prostych, o minimalnej ilości załamań, co potania i usprawnia trakcję.

Wobec braku dróg w większości terenu przez który przechodzi kanał, jeden z odwałów będzie wykończony w ten sposób, by mógł stanowić normalną drogę kołową.

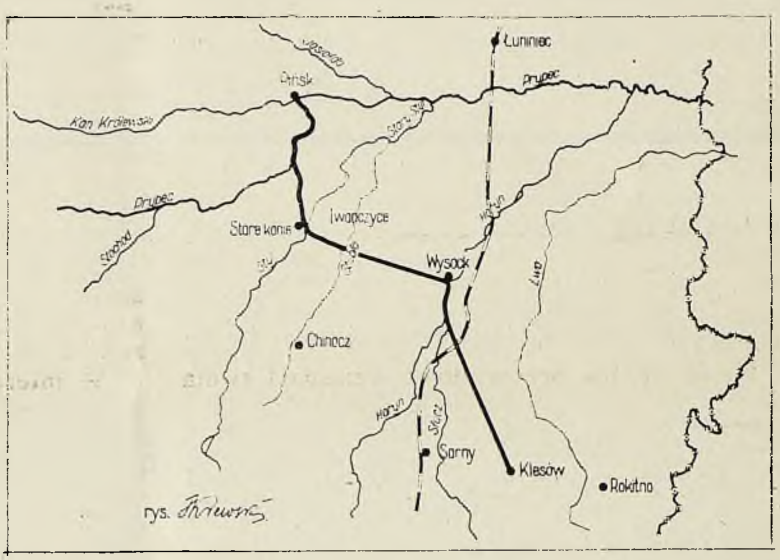
Poza tym przy projektowaniu brano pod uwagę te melioracje rolne, na które wpływ bezpośredni mieć będzie budowa kanału, a poziomy wód na poszczególnych stanowiskach dobierano tak, by nie powiększać zabagnienia terenu, który kiedyś musi być zmeliorowany.

Poza ramy obecnie zrealizowanego projektu wychodzi sprawa przydłużenia trasy kanału na południe od Klesowa, t. j, w tym kierunku w którym pójść powinien dalszy rozwój tego zagłębia. W ogólnych planach jest to jednak już rozważane. Drugi ośrodek, bazaltowy, koło Janowej-Doliny, jak wspomniano wyżej leżący nad Horyniem, będzie miał możność komunikacyji wodnej opartej o tą rzekę. Techniczna strona tego zagadnienia nie jest jeszcze szczegółowo opracowana. Powzięta decyzja budowy Kanału Kamiennego narzuca tu jako ogólną wytyczną, wyzyskanie Horynia, aż do punktu przecięcia z kanałem, przez kanalizację tej rzeki, względnie przez kanał lateralny.

Przez właściwy Kanał Kamienny będzie można, przy 215 dniach żeglowności w roku, przewozić około 3.5 miliona ton. Ilość ta będzie mogła być zwiększona przez odpowiednie regulowanie ruchu (tzw. podwójne śluzowania) oraz przez dodatkowe wyzyskanie źródeł alimentacji kanału w wodę szczytowego stanowiska koło Klesowa.

Północna część kanału (od Horynia do Prypeci) wobec dostatecznie obfitej w wodę rzeki, jaką jest Horyń, nie będzie miała tego rodzaju trudności.

Pełne wyzyskanie środków przewozowych, w sensie ich załadowywania w drodze powrotnej, przedstawiać się będzie początkowo bezwzględnie bardzo źle. Nie pozwoli to na korzystanie w całej pełni z tożsamości jaką zasadniczo powinna dawać droga wodna. Można jednak mieć nadzieję, że zarówno zwiększenie aktywności gospodarczej województwa Poleskiego i Wołyńskiego, oraz dojście do skutku połączenia wodnego Śląskiego zagłębia węglowe-



go, stan ten odmienią. W tym wypadku barki powinny wracać ładowane wyrobami przemysłowymi, żelazem i węglem.

Przedstawiony tu w grubym zarysie plan dróg wodnych dla Wołyńskich ośrodków produkcji kamienia, po choćby częściowym zrealizowaniu, powinien bezwzględnie odegrać poważną rolę w dalszym rozwoju tak dotychczas gospodarczo nie wyzyskanej połaci Polski jakim jest Wołyń. Możność zwiększenia produkcji w już istniejących ośrodkach i powstawanie nowych dla pokrycia zapotrzebowania krajowego, wydaje się rzeczą pewną, zwłaszcza wobec obserwowanego ożywienia się ruchu budowlanego do czego potanienie transportu niezbędnego materiału tak wysokiej jakości, jakim rozporządza w Polsce wyłącznie Wołyń, powinno się jeszcze przyczynić.

Inż. Stanisław Boryssowicz.

Mieszkania robotnicze, jako problem gospodarczy.

Od kilku lat Polska wstąpiła na trudną i mozolną drogę przebudowy swego życia gospodarczego. Dotychczasowa polityka gospodarcza w dziedzinie przemysłowej polegała na podtrzymywaniu fabrycznych zakładów pracy, opartych przeważnie na przedwojennych rynkach zbytu.

Dla tych zakładów starano się zdobyć nowe rynki często sztucznym sposobem, jakim jest dumping (np. węgiel, żelazo, cukier).

Obecnie dążymy do rozbudowy nowoczesnego przemysłu, który zaspokoiłby potrzeby wewnętrzne, zwłaszcza w dziedzinie specjalnie zaniedbanej u nas produkcji dóbr wytwórczych t.j. maszyn i materiałów, służących do budowy dróg bitych.

Wobec chylenia się do coraz większego upadku przemysłu, opartego na przedwojennych rynkach zbytu, powstały w siedzibach tego przemysłu ośrodki chronicznego bezrobocia (np. Zawiercie, Łódź etc.).

Z drugiej strony pod wpływem polityki industralizacyjnej, zaczęły powstawać nowe centra przemysłowe, wytwarzające obrabiarki, motory, samochody, jak to się dzieje w Centralnym Okręgu Przemysłowym, lub kamień brukarski, jak to ma miejsce na Wołyniu.

Nowe centra przemysłowe wzmagają swoją działalność w przyśpieszonym tempie i potrzebują coraz więcej rąk do pracy. Samo przez się jest zrozumiałym, że ręce te powinny być dostarczone przez ośrodk', objęte chronicznym bezrobociem. Utrudnia jednak przemieszczanie bezrobotnych brak mieszkań w ośrodkach rozwijającego się życia.

W ten sposób budowa mieszkań robotniczych staje się pierwszorzędnym zagadnieniem natury gospodarczej. Naogół dom mieszkalny uznany jest za dobro spożywcze wraz z przedmiotami, zapewniającymi człowiekowi wygody życiowe.

W danym wypadku mieszkanie staje się integralną częścią fabryki, stanowi jakby dalszy ciąg budynków fabrycznych i nosi charakter dobra wytwórczego.

Kto zatym organizuje zakład przemysłowy, kto chce mieć stałą kadrę robotniczą, ten musi przy budynkach fabrycznych postawić odpowiednią ilość domów robotniczych, inaczej nie będzie zapewniona ciągłość i jakość produkcji.

Tak rzecz się ma w C.O.P-ie i specjalnie na Wołyniu, gdzie kamieniołomy powstały niemal w bezludnych okolicach.

Konieczność budowy mieszkań robotniczych oczywiście podnosi koszta założycielskie przedsiębiorstw przemysłowych, z drugiej strony jednak pozwala unikać marnotrawstwa w postaci środków, łożonych na pomoc dla bezrobotnych, które ciążą na dochodzie społecznym i są źródłem wielkiego marnotrawstwa gospodarczego.

Interes gospodarczy jeszcze i dlatego wymaga budowy mieszkań przy nowopowstających zakładach pracy w jaknajwiększej ilości, że ludność rolnicza z dalszych okolic nie powinna być zatrudnioną w tych zakładach.

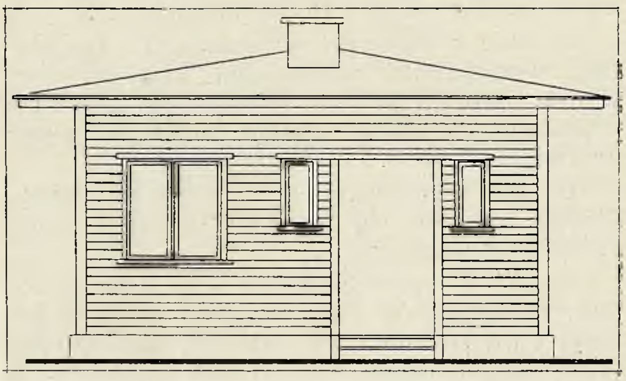
Robotnicy, przybywający z wielkiej odległości są zbyt zmęczeni ustawicznym chodzeniem, żeby ich praca mogła być wydajną. W dodatku robotnicy ci z lada powodu opuszczają dnie pracy i łatwo, zwłaszcza w czasie sezonowych robót polnych, dekompletują zespół pracowników fabrycznych.

Ostatecznie budowa mieszkań leży w interesie poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych i życia gospodarczego, jako całości i pokrywa się z interesem osobistym pracowników, który odgrywa decydującą rolę w ich życiu społecznym, stanowiąc o ich stosunku do otoczenia.

Praktyka w danym wypadku potwierdza zasady teoretycznej ekonomii według których najważniejszym czynnikiem produkcji obok ziemi i kapitału, jest praca, czyli człowiek.

W interesie produkcji więc leży stwarzanie nie tylko odpowiednich warunków dla maszyny (zabezpieczenie przed wilgocią, oliwienie etc.), ale i dla człowieka. Człowiek wypoczęty, wyspany, syty, oświecony, zadowolony, jest wydajniejszy w pracy nie tylko z punktu widzenia ilości, lecz i jakości, od człowieka prymitywnego, poniewieranego, zmęczonego i żyjącego w niehigienicznych warunkach.

Pionierem w dziedzinie budowy micszkań robotniczych nie tylko na Wołyniu, lecz i w całej Polsce jest Janowa Dolina. Zakład ten pracy możnaby nazwać „labaratorium mieszkaniowym".



Widok frontowy. Projekt K Rozwadowski

Janowa Dolina — Typ Min. Kom. „1937-b".

Do tej pory eksperymentowanie szło w kierunku dostarczenia mieszkań pracownikom umysłowym i kadrze najlepszych t. j. najbardziej wykwalifikowanych i najlepiej zarabiających robotników.

W dodatku mieszkania te budowane były systemem „patronackim", stanowiły własność przedsiębiorstwa i miały być wydzierżawiane robotnikom bez perspektywy przewłaszczenia.

Ostatnio Janowa Dolina rozpoczęła przy pomocy Funduszu Pracy dalsze eksperymentowanie, zmierzające do wypracowania typu takiego domku robotniczego, który mógłby być, bez specjalnego wysiłku, zamortyzowany—spłacony przez robotnika, korzystającego z przeciętnych zarobków.

Drugi eksperyment na wielką skalę dokonany został w roku bieżącym również na Wołyniu przez Celowy Związek Samorządów Śląskich, który przy swych nowych kamieniołomach na Wyrach - Kamiennem pod Klesowem przy pomocy finansowej Funduszu Pracy i Sejmu Śląskiego kończy budowę osiedla, składającego się ze 100 domów dwumieszkaniowych (200 mieszkań),

Trzeci wreszcie eksperyment został w roku zeszłym dokonany na Pomorzu, gdzie przy pomocy Funduszu Pracy Towarzystwo Ogródków Działkowych w kilku miastach (Chełmno, Gniew etc.) przyczyniło się do budowy całego szeregu domków przez poszczególnych robotników członków Towarzystwa.

W C. O. P-ie buduje TOR osiedla robotnicze swoim zwykłym tj. drogim systemem.

Przy wszystkich tych próbach architekci otrzymali do spełnienia trudne zadanie: wybudować skromne, lecz wygodne mieszkanie, którego spłata w ciągu około 20 lat nie przekraczałaby zdolności zarobkowej przeciętnego robotnika.

Na Wołyniu przy kamieniołomach koszt takiego mieszkanie określony został na 2.000 zł. Suma ta wraz z procentami wymagałaby spłaty w ciągu 20 lat, ratami po 15 zł miesięcznie.

Wysokość raty odpowiadałaby przeciętnemu zarobkowi kostkarza kamieniarskiego, który może zarobić od 80—100 zł miesięcznie.

Zgodnie z podanym warunkiem Janowa Dolina wybudowała mieszkanie, którego koszt wyniósł około 1.900 zł. Mieszkanie składa się z jednego wygodnego pokoju, kuchni, schowanka (spiżarni) sieni i piwniczki.

Domek zbudowany jest z desek, między którymi znajduje się masa izolacyjna w postaci trocin z wapnem.

Domki Związku Śląskiego wybudowane zostały z okrąglaków i półokrąglaków. Koszt ich wraz z niewielkimi budynkami gospodarczymi (chlewek i drwalka) wyniósł około 2.500 zł.

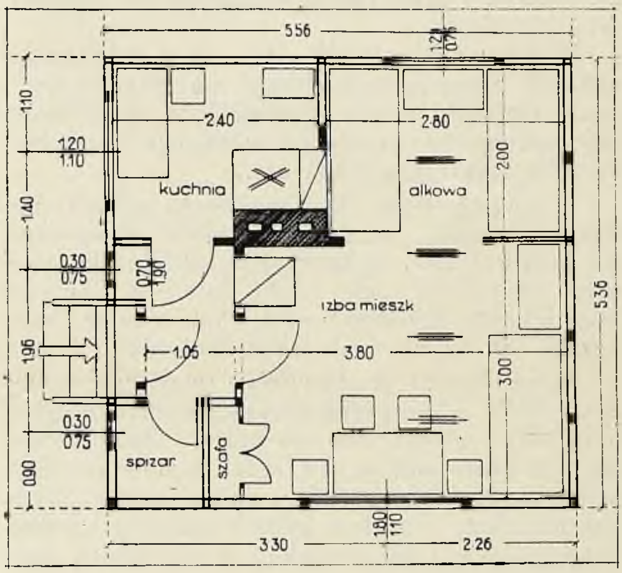
Mieszkania na Wyrach posiadają w przybliżeniu ten sam rozkład i tą samą kubaturę, co i domki eksperymentalne w Janowej Dolinie. Grubość ścian w jednym i drugim wypadku wynosi około 16 cm licząc wraz z tynkiem wewnętrznym.

Przyszłość pokaże, które z tych domków są praktyczniejsze, cieplejsze i trwalsze.

Typ domu pomorskiego różni się zasadniczo od typu wołyńskiego. Domki te są murowane i większe od wołyńskich. Domek pomorski składa się z 2 pokoi i kuchni i według kosztorysu ma kosztować około 2.000 zł.

Analiza kosztów w żadnym z wymienionych wypadków nie została jeszcze przeprowadzona całkowicie. Analiza taka może stać się tematem następnego artykułu w Wiadomościach Technicznych, który powinien być zrobiony przez jednego z naszych architektów specjalistów.

W tej chwili uderza różnica w kosztach



Rzut poziomy. Projekt. K. Rozwadowski

Janowa Dolina — Typ Min. Kom „1937-b".

budowy dużego domu murowanego pomorskiego i małego drewnianego wołyńskiego. Różnica ta wynika:

1-o ze znacznie niższych cen materiałów budowlanych na Pomorzu, niż na Wołyniu;

2-o z tej okoliczności, że na Pomorzu daje bezpłatną robociznę właściciel domku, który dba również o taniość zakupów i osobiście dopilnowuje budowy.

Dążeniem zainteresowanych czynników jest przeszczepienie na Wołyń wszystkich dobrych stron budownictwa pomorskiego.

W tym celu Wołyńskie Towarzystwo Ogródków Działkowych projektuje budowę pomorskim systemem już w sezonie bieżącym po kilka domków eksperymentalnych w Łucku, Równem i Kowlu.

Również Janowa Dolina stara się na okolicznych gruntach wszcząć budowę domków robotniczych systemem pomorskim t. j. przy współudziale robotników, którzy następnie staną się ich właścicielami.

Zagadnienie przewłaszczania domków w osiedlach robotniczych na Wołyniu stanowi splot specjalnych zagadnień i trudnych zadań do rozwiązania.

(d. c. n.)

Z życia Stowarzyszenia.

Protokół XXIII.

Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników w Łucku odbytego w dniu 26 marca 1939 r. w lokalu Wydziału Kom.-Bud. U. W. W. w Łucku przy Al. B. Chrobrego 15.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Wydziału:
   a) ogólne,
   b) Kasowe,
   c) Komisji Rewizyjnej,
   d) Redakcji Wołyńskich Wiadomości Technicznych.
4. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na r. 1939.
5. Wybór Władz Stowarzyszenia.
6. Wybór członków Komisji Rewizyjnej, Sądu Koleżeńskiego oraz Delegatów na Zjazdy.
7. Nadanie członkowstwa honorowego inż. Wacławowi Gordziałkowskiemu.
8. Zmiany statutowe.
9. Interpelacje i wolne wnioski.

1.

Zebranie zagaił o godz. 11 Wiceprezes Stowarzyszenia kol. J. Siemiątkowski w obecności 12-tu członków, stwierdzając prawomocność Walnego Zgromadzenia. Z kolei na wniosek Wiceprezesa wybrano przez aklamację na przewodniczącego Zgromadzenia kol. M. Kołmakowa, na sekretarza kol. Fr. Raczyńskiego.

Odczytany przez przewodniczącego porządek obrad przyjęto bez zmian.

2.

Protokół z ostatniego Zwyczajnego Zgromadzenia z dnia 10 kwietnia, 1938 r. i Nadzwyczajnego Zgromadzenia z dnia 9 października 1938 r. przyjęto bez poprawek do wiadomości.

3.

Sprawozdania: ogólne, Kasowe, Komisji Rewizyjnej odczytał kol. Fr. Raczyński, sprawozdanie Redakcji W. W. T. kol. B. Maniecki.

Sprawozdań nie załącza się do niniejszego protokołu, gdyż zostają one w całości podane do wiadomości w Wołyńskich Wiadomościach Technicznych.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos: kol. kol. Siemiątkowski, Maniecki, Biel poczym na wniosek kol. Kołmakowa Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie oraz wnioski Komisji Rewizyjnej w całości, udzielając ustępującemu Wydziałowi absolutorium przez aklamację dziękując Mu równocześnie za owocną i wydajną prac[illegible]

4.

Preliminarz budżetowy na r. 1939 z poprawką kol. Biela zamykający się sumą 3.230 zł po stronie wpływ i wydatków jednogłośnie uchwalono.

Przy preliminarzu budżetowym wywiązała się obszerna dyskusja nad długiem Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych „Komisja Likwidacyjna" w wysokości 1.899,05 zł jako zaległości członkowskie z lat ubiegłych.

Kol. Maniecki jest zdania, że Związek będzie żądał uregulowania całego długu, na co Stowarzyszenie nie może się zgodzić, gdyż prawdopodobnie w statucie Związku jest klauzula o wykluczeniu członków zalegających z wkładkami z czego Związek nie skorzystał, lecz doliczał zaległości z roku na rok, a następnie nasze Stowarzyszenie liczyło dawniej 200 członków, dzisiaj liczy tylko 50-ciu którzy nie będą zdolni pokryć całego zadłużenia — stawia wniosek o zapłacenie tylko ostatniej składki za r. 1939 nie regulując długu.

Kol. Karasiński wypowiada się za procentowym pokryciem długu przez wszystkich członków Związku i to nie z funduszów stowarzyszenie lecz z dodatkowych składek członków.

Kol. Siemiątkowski jest zdania aby Zrzeszenie wypowiedziało się jasno co do rzeczywistych swoich długów i takowe winne Stowarzyszenia dłużnicze zapłacić.

Po zamknięciu dyskusji na wniosek kol. Karasińskiego uchwalono zwrócić się do Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych z prośbą o nadesłanie statutu Związku i przekazać przyszłemu Wydziałowi załatwienia tejże sprawy w granicach 200 zł.

5.

Na wniosek ustępującego Wydziału wybrano nowy Wydział w następującym składzie:

na członków Wydziału:

1) Kol. inż. Julian Wąsowski
2) „ „ Jan Siemiątkowski
3) „ „ Franciszek Raczyński
4) „ „ Jacek Biel
5) „ „ Stefan Gigiel
6) „ „ Józef Andrzejewski
7) „ „ Adam Juraniec-Jurewicz
7) „ „ Tadeusz Karasiński

na zastępców:

9) Kol. inż. Franciszek Kokesz
10) „ „ Czesław Rudlicki
11) „ „ Józef Wargala

6.

Komisję rewizyjną wybrano w składzie następującym:

1) Kol. inż. Jakób Radziewanowski
2) „ „ Stanisław Szwedowski
3) „ „ Marian Lewandowski

Sąd Koleżeński:

1) Kol. inż. Aleksander Jaroszewicz
2) „ „ Józef Jelec
3) „ „ Marian Lewandowski
4) „ „ Leonard Szutkowski
5) „ „ Władysław Stachoń
6) „ „ Leon Węgrowski
7) „ „ Henryk Ziembicki.

Odnośnie wyboru delegatów na Zjazdy — Walne Zgromadzenie upoważnia Wydział do delegowania każdorażowo w razie potrzeby przedstawicieli według własnego uznania.

7.

Nadano jednogłośnie kol. inż. Wacławowi Gordziałkowskiemu członkostwo honorowe Stowarzyszenia zgodnie z uchwałą Wydziału W.S.T. z dnia 15 stycznia 1939 r. protokół Nr 238.

8.

Zgodnie z § 20 Ustawy Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników sekretarz kol. Fr. Raczyński odczytał projekt zmiany statutu; projekt ten zostanie przesłany członkom stowarzyszenia do rozpatrzenia i wniesienia ewentualnych poprawek w terminie jednego miesiąca przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem, które zostanie zwołane w terminie 3-miesięcznym.

W dyskusji kol. T. Karasiński wypowiedział się za wprowadzeniem paragrafu aryjskiego — wniosek ten poparł kol. J. Biel. Kol. Fr. Kokesz jest zdania, że przyjęcie członków zależne jest od Wydziału Stowarzyszenia i wstawienie takiej klauzuli do statutu jest zbyteczne.

W konkluzji uchwalono wybrać komisję statutową w składzie kol. kol. St. Gigiela, T. Karasińskiego i Fr. Raczyńskiego, której zadaniem będzie przepracowanie projektu statutu i zamieszczenie projektu w Wołyńskich Wiadomościach Technicznych.

9.

W wolnych wnioskach kol. T. Karasińsk i poruszył sprawę fuzji tut. Stowarzyszeń technicznych w jedno Stowarzyszenie, któreby miało wspólny lokal i prasę, a w szczególności ze Stowarzyszeniem Architektów i Inżynierów Mierniczych.

Uchwalono aby przyszły Zarząd poczynił odpowiednie kroki do zjednoczenia Stowarzyszeń ze sobą.

Po złożeniu podziękowania przewodniczącemu Walnego Zgromadzenia kol. M. Kołmakowowi, posiedzenie zamknięto o godz. 14.30.

Sprawozdanie

z działalności Wydziału Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników w Łucku za okres od 10 kwietnia 1938 r do 26 marca 1939 r.

Ilość członków Stowarzyszenia wynosi 48.

W okresie sprawozdawczym przyjęto następujących nowych członków:

1) Inż. Tadeusza Sadkowskiego—Łuck,
2) „ Mikołaja Jermołajewa—Łuck,
3) „ Czesława Rudlickiego—Łuck.

Wystąpili na własną prośbę:

1) p. Józef Kowalski z Łucka,
2) Inż. Stanisław Fonfarski z Łucka,
3) p. Stanisław Jackiewicz z Łucka,
4) p. Antoni Maślijewicz ze Sarn.

Wykreślono z listy członków za niepłacenie składek członkowskich:

1) p. inż. Józefa Fuska z Janowej Doliny,
2) p. Zygmunta Czapińskiego z Jan. Doliny,
3) p. Witosława Arczyńskiego z Jan. Doliny,
4) p. Stanisława Inkielmana z Jan. Doliny.

Skład Wydziału był następujący:

1) Prezes Stowarzyszenia p. kol. Wacław Gordziałkowski,
2) Wiceprezes p. kol. Jan Siemiątkowski,
3) Sekretarz p. kol. Franciszek Raczyński,
4) Skarknik p. kol. Jacek Biel,
5) Gospodarz p. kol. Tadeusz Karasiński,
6) p. kol. Stefan Gigiel,
7) p. kol. Bolesław Maniecki,
8) p. kol. Stanisław Michalik.

Zastępcy:

1) p. kol. Stanisław Jackiewicz,
2) p. kol. Franciszek Kokesz,
3) p. Józef Wargala.

Przy Wydziale pracowały sekcje:

1) redakcyjna: pp. kol. Gigiel, Maniecki, Wargala;

2) odczytowa: pp. kol. Michalik, Maniecki, Wargala.

Wydział Stowarzyszenia utracił podczas swej kadencji 2-ch czynnych członków: p. kol. Wacława Gordziałkowskiego—Prezesa Stowarzyszenia, oraz p. kol. Stanisława Michalika, którzy że względów służbowych wyjechali z Łucka.

W p. kol. Gordziałkowskim Stowarzyszenie utraciło swego długoletniego Prezesa, który położył dla Stowarzyszenia wielkie zasługi, wkładając swój zapał i energię w pracę nad zrealizowaniem celów Stowarzyszenia. W uznaniu zasług Wydział Stowarzyszenia wystąpił z wnioskiem o nadanie p. kol. Wacławowi Gordziałkowskiemu członkostwa honorowego. Stowarzyszenia.

W p. kol. Michaliku Stowarzyszenie utraciło członka Wydziału, Redakcji i Sekcji naukowo-odczytowej, gdzie pracował z inicjatywą, poświęcając Stowarzyszeniu swój wolny czas poza pracą zawodową,

Na posiedzeniach Wydziału, których odbyło sie 7, rozpatrywano następujące sprawy:

1) Zwiększenia ilości członków Stowarzyszenia,

2) Redakcji Czasopisma Wołyńskich Wiadomości Technicznych,

3) Zwracano się do pp. kol. z apelem o branie czynnego udziału w życiu Stowarzyszenia przez nadsyłanie artykułów i kroniki do czasopisma,

4) Opracowano materiały na zjazdy delegatów Z.P.Z.T. i brano w nich udział,

5) Organizowano czytelnię pism technicznych dla członków,

6) Zaległych i bieżących składek członkowskich,

7) Akceptowano projekt pomnika ś. p. M. Turowskiego,

8) Opracowano materiały na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków w sprawie likwidacji Z.P.Z.T.,

9) Zorganizowano odczyt inż. Boryssowicza o motoryzacji Polski i inż. Lecewicza o kongresie drogowym w Hadze,

10) Interweniowano w Zarządzie Gminy Czaruków i Poddębce w sprawie należności ś.p. L. Samotyji,

11) Umorzono nieściągalne należności za ogłoszenia w czasopiśmie W. W. T.,

12. Delegowano przedstawicieli Stowarzyszenia na IV Zjazd Elektryków Wołyńskich do Krzemieńca i Kongres Techników w Warszawie.

W czytelni Stowarzyszenia są do dyspozycji członków następujące czasopisma:

1) Cement,
2) Przegląd Elektrotechniczny,
3) Czasopismo Techniczne,
4) Przemysł chemiczny,
5) Technika cieplna,
6) Technik,
7) Technik budowlany,
8) Życie Techniczne,
9) Spawanie i cięcie metali,
10) Gaz i Woda,
11) Inżynier Kolejowy,
12) Biuletyn Wodociągowo-Kanalizacyjny,
13) Młynarz Polski,
14) Wiadomości Elektrotechniczne,
15) Młynarz Gospodarczy,
16) Szofer Polski,
17) Auto,
18) Gospodarka Wodna,
19) Wołyń,
20) Janowa Dolina,
21) Bezpieczeństwo i Higiena Pracy,
22) Autobus,
23) Inżynieria i Budownictwo,
24) Młynarz Wołyński,
25) Wołyńskie Wiadomości Rzemieślnicze.

Analizując działalność Stowarzyszenia w roku sprawozdawczym, stwierdza się dalszą poprawę w zainteresowaniu członków życiem Stowarzyszenia, chociaż tylko nieliczni członkowie brali w tym udział; przypisać to należy ogólnej bierności Stowarzyszeń Technicznych w Polsce.

W okresie sprawozdawczym miał miejsce odczyt inż. Lecewicza z pobytu na kongresie drogowym w Hadze i inż. Boryssowicza o motoryzacji Polski, które cieszyły się liczną frekwencją.

Drugim czynnikiem pobudzającym życie w Stowarzyszeniu było czasopismo „Wołyńskie Wiadomości Techniczne", obchodzące w r. b. 15 lat swego istnienia, które dzięki pracy kilku pp. kolegów stanęło na odpowiednim poziomie i spełniało, jako jedyne regionalne pismo kresowe, dalszą swoją rolę w uświadamianiu społeczeństwa o poczynaniach technicznych na Wołyniu. Omawiano w nim zasadnicze sprawy ze wszystkich dziedzin techniki, jako też wiele miejsca poświęcono planom inwestycyjnym Wołynia.

Starano się umieszczać w kronice jak największą ilość wiadomości i sprawozdań z robót inwestycyjnych, wyniki jednak osiągnięto tylko częściowo, gdyż nie było koniecznej współpracy ogółu inżynierów i techników, chociaż na Wołyniu wiele się robi i buduje o czym społeczeństwo nie jest należycie informowane.

I tu zwraca się Wydział Stowarzyszenia z apelem do wszystkich kolegów o nadsyłanie choćby krótkich notatek o robotach wykonywanych przez siebie.

Normalny numer czasopisma obejmuje 12—16 stron druku, ilość zaś fotografii jest ograniczona ze względów finansowych, jednak Redakcja będzie dążyła do udoskonalenia czasopisma tak

pod względem treści jak i objętości, przy czynnej pomocy wszystkich członów w formie przesyłania artykułów i notatek jak i przysparzania ogłoszeń, aby czasopismo mogło być w dalszym ciągu samowystarczalne.

Możemy spodziewać się, że prace Stowarzyszenia będą w dalszym ciągu przez przyszły Zarząd kontynuowane, przełamując dotychczasową bierność — i działalność Stowarzyszenia jeszcze się więcej ożywi.

OBRÓT KASY
Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników w Łucku w r. 1938.

	STAN CZYNNY.	Zł		STAN BIERNY	Zł
1	Saldo z roku 1937	519.76	1	Wydatki biurowe	56.50
2	Wpisowe i składki członkowskie .	928.08	2	Wydatki czasopisma	2589.99
3	Czasopismo	1594.49	3	Wydatki z tytułu składek członkowsk.	19.00
4	Różne.	98.56	4	Różne.	454.26
			5	Nadwyżka dochodów	21.14
	Razem	3140.89		Razem	3140.89

Sekretarz: (—) Inż. F. Raczyński

Skarbnik: (—) Inż. J. Biel

WPrezes: (—) Inż. J. Siemiątkowski

BILANS
Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników w Łucku na dzień 31.XII.1938 r.

	STAN CZYNNY.	Zł		STAN BIERNY.	Zł
1	P. K. O.	19.24	1	Rachunek Drukarni Państw. dług dawny	217.50
2	Bank Ziemian Wołynia . . .	1.00		za rok 1938	280.00
3	Kasa	1.90	2	Rachunek ś. p. Turowskiego. . .	39.00
4	Dłużnicy składek członkowskich. .	402.80	3	Nadwyżka	1470 44
5	Dłużnicy czasopisma	1582.00			
	Razem	2006.94		Razem	2006.94

Sekretarz: (—) Inż. F. Raczyński

Skarbnik: (—) Inż. J. Biel

WPrezes: (—) Inż. J. Siemiątkowski

Protokół

spisany dnia 12 marca 1939 r. w lokalu Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego przez komisję rewizyjną Wołyńskiego Stowarzysz. Techników.

Skład komisji:

1. inż. Jakub Radziewanowski,
2. Marian Lewandowski.

Komisja w powyższym składzie zbadała księgi i dowody rachunkowe, stan kasy oraz majątek Wołyńskiego Stowarzyszynia Techników wszystko za 1938 r. i za czas do dn. 1 marca rb. i ustaliła:

1. Ogólny obrót w 1938 r. wyniósł 6260.64 zł. Saldo kasowe w dniu 31.XII.1938 r. wynosiło 21.14 zł, a w dniu 1 marca rb. 856.75 zł posiadaniem tej ostatniej kwoty wykazał się skarbnik przez okazanie gotówki i stanu konta Stowarzyszenia w P. K. O.

2. W/g oświadczenia przedstawicieli Zarządu, Stowarzyszenie posiada inwentarz w postaci szafy, biurka i 12 krzeseł, jest on wymieniony w spisie posiadanym przez Zarząd. Księgi inwentarzowej komisji nie okazano.

3. Zapisy w ksiedze rachunkowej są zgodne z dowodami rachunkowymi. Zdaniem komisji obecny sposób prowadzenia rachunkowości Stowarzyszenia należałoby nieco zmienić. Obecnie dowody wpływów i wydatków z całego miesiąca są grupowane i wymieniane cyfrowo na okładce koperty, w której się znajdują, poczym całomiesięczny obrót jest wpisany do księgi rachunkowej jako jedna pozycja, w ten

sposób w książce figurują nie poszczególne wpływy i wydatki, a tylko wyniki miesięcznego zestawienia obrotów—należałoby wpisywać do księgi poszczególne wpływy i wydatki bieżące.

Wnioski komisji:

1. Należy zlecić przyszłemu zarządowi założyć księgę inwentarzową.
2. Na przyszłość wydatki i wpływy winny być wpisywane do księgi rachunkowej bieżąco.
3. Komisja uważa działalność Zarządu w zakresie podlegającym jej kontroli za bardzo dodatnią i wnosi o udzielenie mu absolutorium.

(—) Inż. Jakub Radziewanowski

(—) Marian Lewandowski

Sprawozdanie Sekcji Redakcyjnej

za czas od 1.I 1938 r. do 1.I 1939 r.

Skład Sekcji Redakcyjnej: redaktor kol. Stefan Gigiel, członkowie: kol. kol. Maniecki Bolesław, Wargala Józef.

Czynny udział w pracach Redakcji brali kol. kol. Raczyński Franciszek, Michalik Stanisław.

W okresie sprawozdawczym wydano ogółem 11 numerów Wołyńskich Wiadomości Technicznych. Numer październik—listopad wyszedł jako podwójny 10—11.

Objętość druku i koszt poszczególnych numerów przedstawiał się następująco:

Nr 1 styczniowy	16	200 zł	400 egz.
Nr 2 lutowy	12	160 zł	400 „
Nr 3 marcowy	14	175 zł	400 „
Nr 4 kwietniowy	14	170 zł	400 „
Nr 5 majowy	12	160 zł	400 „
Nr 6 czerwcowy	12	160 zł	400 „
Nr 7 lipcowy	12	155 zł	400 „
Nr 8 sierpniowy	12	155 zł	400 „
Nr 9 wrześniowy	18	400 zł	2000 „
Nr 10—11 październik—listopad	24	310 zł	400 „
Nr 12 grudniowy	12	155 zł	400 „
	Razem	2200 zł	6000 egz.

Koszt wysyłki i klisz wyniósł ogółem 389.99 zł
Cena 1 numeru wyniosła średnio 235.45 zł
Cena 1 egz. wyniosła średnio 0.40 zł

W roczniku 1938 zamieszczono ogółem 20 artykułów i tak:

1. Drogowych . . . . 5 art.
2. Motoryzacyjnych . . 3 art.
3. Planowania regionalnego . 3 art.
4. Elektrycznych . . . 2 art.
5. Budowlanych . . . 2 art.
6. Wodociągowo-Kanalizacyjn. . 2 art.
7. Gospodarczych . . . 2 art.
8. Mierniczych . . . 1 art.

Umieścili swe artykuły:

1. Inż. Maniecki . . . 4 art.
2. Inż. Kołmakow . . . 3 art.
3. Mgr Witkowski . . . 3 art.
4. Inż. Boryssowicz . . 2 art.
5. Inż. Lecewicz, inż. Ziembicki Manitius, Jackiewicz, Szpak po 1 art.

Oprócz artykułów, o których mowa powyżej, w każdym z numerów zamieszczono wiadomości z życia Stowarzyszenia, aktualia techniczne Wołynia i inne „różne" wiadomości techniczne.

Ilość wysłanych egzemplarzy w poszczególnych miesiącach przedstawia się następująco:

styczeń	Nr 1	325 egz.
luty	Nr 2	356 „
marzec	Nr 3	347 „
kwiecień	Nr 4	351 „
maj	Nr 5	340 „
czerwiec	Nr 6	355 „
lipiec	Nr 7	341 „
sierpień	Nr 8	340 „
wrzesień	Nr 9	1980 „
listopad	Nr 10—11	349 „
grudzień	Nr 12	336 „

Czasopismo było wysyłane:

1. Członkom Stowarzyszenia . . 51 egz.
2. Osoby prywatne . . . 42 „
3. Większe biblioteki w całej Polsce 14 „
4. Stowarzyszenia i Związki . 46 „
5. Zarządy miast, Wydziały powiatowe, urzędy i firmy . . 45 „
6. Redakcje wydawnictw . . 47 „
7. Członkowie oddziału Wol. M. P. R. P. . . . . . 105 „

Pismo rozchodzi się po całej Polsce; na przeciętną ilość wysyłanych miesięcznie 350 egzemplarzy na poszczególne województwa przypada:

1. Białostockie	1	
2. Kieleckie	11	
3. Krakowskie	10	
4. Lubelskie	5	
5. Lwowskie	9	
6. Łódzkie	3	
7. Nowogródzkie	2	
8. Pomorskie	8	
9. Poleskie	3	
10. Poznańskie	6	
11. Śląskie	6	
12. Stanisławowskie	2	
13. Tarnopolskie	1	
14. Warszawskie	61	w tym Warszawa 58
15. Wołyńskie	220	w tym Łuck 90
16. Wileńskie	3	

Oprócz ogłoszeń o przetargach, konkursach i tp., zamieszczanych w miarę zgłoszeń, czasopismo posiadało stałe roczne ogłoszenia.

Stałe ogłoszenia:

1. Państwowe Kamieniołomy Janowa Dolina.
2. Ruropol Warszawa, Nowy Świat 35.

3. Centrala Sprzedaży Wyrobów Kamionkowych, Warszawa, ul. Kredytowa 9.
4. Feliks Sękowski — Lwów.

W preliminarzu Stowarzyszenia na r. 1938, przewidziano na wydatki, związane z wydawnictwem 2500 zł, po stronie dochodów z czasopisma przewidziano 2200 zł.

Wydatki wyniosły 2589.99 zł co daje 89.99 zł przekroczenia.

Dochody wyniosły 3176.99 zł w tym na 1.I.1939 r. wpłynęło 1594.49 zł, reszta 1582.00 zł wpłynie w bieżącym roku budżetowym, gdyż końcowe rachunki zostały wysłane w styczniu b.r.

Preliminarz budżetowy pisma.

WYDATKI.

Drukarnia	12 × 170 zł =	2040 zł
Klisze	12 × 30 „ =	360 zł
Wysyłka	12 × 10 „ =	120 zł
Honoraria za artykuły ryczałt		100 zł
Wydatki różne		30 zł
	Razem	2650 zł

DOCHODY.

Prenumerata:

od członków	12 × 1.—zł × 45 =	540 zł.
różne	12 × 12.—zł =	180 zł.
Ogłoszenia stałe		1.500 zł.
Ogłoszenia różne		430 zł.
	Razem	2.650 zł.

Plan pracy

Wydziału Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników na rok 1939.

Projektuje się:

1) Rozbudować i wzmocnić W. S. T. przez:

a) wciągnięcie do Stowarzyszenia wszystkich inżynierów Wołynia, gdyż jak dotychczas tylko 20% ogółu inżynierów należy do Stowarzyszenia.

b) organizowanie odczytów, pogadanek, wieczorów dyskusyjnych, wycieczek i tp.

c) wydawanie czasopisma „Wołyńskie Wiadomości Techniczne" zamieszczając w nich kronikę bieżącą i oryginalne artykuły technicznie o wszelkich poczynaniach i pracach wykonywanych na terenie Wołynia.

2) Opracowywanie memoriałów do Władz i instytucji w sprawach technicznych oraz branie udziału w ankietach i Komisjach poruszających sprawy techniczne ogólno-państwowe.

3) Nawiązanie ścisłych stosunków ze stowarzyszeniami technicznymi Wołynia.

4) Nieść pomoc członkom Stowarzyszenia.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY

Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników w Łucku na rok 1939.

	DOCHODY.	Zł		WYDATKI.	Zł
1	Składki członkowskie:		1	Wydatki biurowe	120.—
	a) bieżące 45 × 2 × 12 =	1080.—	2	Wydatki na czasopismo	2650.—
	b) zaległe	50.—	3	Inkaso składek członkowskich	100.—
2	Czasopismo	2020.—	4	Urządzenie biblioteki	100.—
3	Różne	80.—	5	Spłata długów z tytułu czasopisma	60.—
			6	Różne	200.—
	Razem	3230.—		Razem	3230.—

Sekretarz: (—) Inż. F. Raczyński
Skarbnik: (—) Inż. J. Biel
WPrezes: (—) Inż. J. Siemiątkowski

PROJEKT

Statutu Stowarzyszenia Inżynierów Wołyńskich.

§ 1.

Nazwa i siedziba.

Stowarzyszenie nosi nazwę „Stowarzyszenie Inżynierów Wołyńskich". Siedzibą Stowarzyszenia jest m. Łuck. Stowarzyszenie obejmuje swoją działalnością województwo wołyńskie. Stowarzyszenie używa pieczęci z napisem: „Stowarzyszenie Inżynierów Wołyńskich". Członkowie Stowarzyszenia mają prawo nosić odznakę ustaloną przez Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia.

§ 2.

Cel, zadanie i zakres działalności.

a) skupienie w swych szeregach wszystkich Inżynierów Wołynia.

b) obrona interesów świata inżynierskiego, regulowanie spraw i zagadnień zawodowych,

c) współpraca z czynnikami państwowymi, z samorządem terytorialnym i gospodarczym, z instytucjami zawodowymi oraz ekonomiczno-społecznymi,

d) najmowanie, nabywanie, posiadanie i zbywanie ruchomości i nieruchomości,

e) zaciąganie zobowiązań,

f) przystępowanie w charakterze członka do zalegalizowanych organizacyj, zrzeszeń naukowych, technicznych, ekonomicznych i społecznych,

g) rozprawy i odczyty w łonie Stowarzyszenia, odczyty publiczne, wykłady popularne, dotyczące wiedzy fachowej, jako też przez wzajemną wymianę myśli członków,

h) zawiązywanie Oddziałów i Sekcji Stowarzyszenia, jako też powoływanie komisji fachowych,

i) wnoszenie petycji i memoriałów do ciał prawodawczych, władz i instytucji w sprawach technicznych, przemysłowych i w sprawach stanu technicznego,

j) udział w ankietach i komisjach, zwoływanych dla spraw technicznych i przemysłowych, oraz przedstawienia władzom państwowym i samorządowym znawców i członków fachowych wszelkich zawodów technicznych,

k) rozpisywanie konkursów na wypracowanie różnych tematów treści technicznej i dokonywania doświadczeń w celu rozstrzygnięcia ważnych zagadnień technicznych,

l) zakładanie bibliotek i czytelni zawodowych,

m) popieranie wydawnictw lub wydawanie dzieł technicznych,

n) wydawanie czasopism fachowych,

o) nawiązywanie stosunków z podobnymi towarzystwami w kraju i zagranicą,

p) rozstrzyganie sporów w sprawach technicznych przez stały Sąd Koleżeński, który załatwia owe czynności według osobnego regulamu, zatwierdzonego przez władzę,

r) urządzanie wystaw zawodowych,

s) wspólne wycieczki, zjazdy fachowe i towarzyskie,

t) zebrania towarzyskie dla bliższego wzajemnego poznania się członków.

§ 3.

Członkowie.

Stowarzyszenie składa się z członków:

a) zwyczajnych, b) honorowych.

Członkiem zwyczajnym może być inżynier z akademickim lub równorzędnym wykształceniem technicznym.

Członkiem honowym może być osoba, która położy szczególne zasługi dla Stowarzyszenia, albo odznaczy się wybitnymi pracami zawodowymi, technicznymi w teorii lub praktyce, albo którą Stowarzyszenie pragnie uczcić dając wyraz swego szczególnego uznania jej w ten sposób.

§ 4.

Obowiązki i prawa członków Stowarzyszenia.

Członek zwyczajny jest obowiązany:

a) wnieść wpisowe w kwocie ustalonej przez Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia,

b) wpłacac na ogólne Stowarzyszenia zgóry miesięczną składkę w kwocie ustalonej przez Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia,

c) popierać wedle możności cele Stowarzyszenia i stosować się ściśle do Statutu i uchwał Stowarzyszenia.

§ 5.

Członków zwyczajnych przyjmuje Zarząd na przedstawienie 2-ch członków zwyczajnych Stowarzyszenia. Do przyjęcia winien kandydat uzyskać przy balocie najmniej $^3/_4$ głosów członków Zarządu na posiedzeniu obecnych. Zarząd może odmówić przyjęcia kandydata w poczet członków bez podania powodów.

Członków honorowych mianuje Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia większością $^2/_3$ głosów członków na Walnym Zgromadzeniu obecnych i do głosowania uprawnionych.

§ 6.

Członek zwyczajny, który przez 6 miesięcy składek nie wniósł, może być przez Wydział wykreślony z listy członków Stowarzyszenia.

Członek, który zamierza wystąpić ze Stowarzyszenia jest obowiązany przynajmniej na miesiąc przed tym zawiadomić Wydział o swym zamiarze, regulując do dnia swego wystąpienia wszelkie przyjęte na się zobowiązania.

Członek, który został ze Stowarzyszenia wykreślony lub wystąpił, może być na nowo do Stowarzyszenia przyjęty, jednak musi w razie przyjęcia go uiścić nieuregulowane składki i zapłacić ponownie wpisowe.

Wszelkie zaległe należytości ściąga Wydział, ewentualnie w drodze prawnej.

Wykluczenie członka ze Stowarzyszenia może nastąpić tylko na mocy uchwały Sądu Koleżeńskiego.

§ 7.

Członkom zwyczajnym i honorowym służy prawo:

a) korzystanie z lokalu i wszystkich urządzeń Stowarzyszenia jako to: zbiorów, biblioteki, czytelni i t. d.

b) uczęstniczenia w posiedzeniach Zarządu Stowarzyszenia,

c) uczęstniczenia na Walnych Zgromadzeniach członków z prawem biernego i czynnego wyboru do Władz Stowarzyszenia,

d) przedstawiania pisemnie wniosków na Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia,

e) bezpłatnego otrzymywania czasopisma, będącego organem Stowarzyszenia.

§ 8.

Załatwienie spraw Stowarzyszenia.

Organem wykonawczym i reprezentacyjnym Stowarzyszenia jest Zarząd, składający się z 6-ciu członków i 3-ch zastępców wybieranych przez Walne Zgromadzenie członków na jeden rok.

W razie wyjścia z Wydziału któregokolwiek z członków, skład Wydziału zostaje uzupełniony z pośród 3-ch zastępców wybieranych na Walnym Zgromadzeniu Członków.

§ 9.

Członkowie Zarządu wybierają z pomiędzy siebie Prezesa, wiceprezesa, Sekretarza, Skarbnika i Gospodarza.

§ 10.

Posiedzenia Zarządu odbywają się co najmniej raz na miesiąc. Posiedzenia są prawomocne, gdy w nich bierze udział najmniej 4-ch członków Zarządu w tej liczbie Prezes lub wiceprezes.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów obecnych, są one spisywane w księdze protokółów za podpisem Prezesa lub wiceprezesa i Sekretarza, W razie równej ilości głosów decydują o uchwale Prezes lub Wiceprezes.

§ 11.

Obowiązki i prawa Zarządu Stowarzyszenia są:

a) reprezentowanie Stowarzyszenia na zewnątrz,

b) wykonywanie uchwał Walnych Zgromadzeń,

c) zarządzanie majątkiem Stowarzyszenia i prowadzenie książek zgodnie z obowiązujący mi przepisami prawa,

d) przyjmowanie wszelkich wpływów, zapisów, ofiar i darowizn,

e) nabywanie i sprzedawanie nieruchomości, zaciąganie pożyczek, a także dokonywanie tranzakcji pożyczek hipotecznych z warunkiem uprzedniego zatwierdzenia tych tranzakcji przez Walne Zgromadzenie na skutek wniosku Zarządu i Komisji Rewizyjnej,

f) zwoływanie Walnych Zgromadzeń, przedstawianie sprawozdań z działalności, bilansu, preliminarzu budżetowego i wniosków.

§ 12.

Wszelka korespondencja winna być opatrzona podpisami: Prezesa i Sekretarza.

Wszelkie fundusze Stowarzyszenia lub dla Stowarzyszenia podnosi Prezes łącznie ze Skarbnikiem Stowarzyszenia za wspólnym pokwitowaniem,

Wszelkie umowy za wyłączeniem hipotecznych zawiera i podpisuje Prezes łącznie z jednym z członków Zarządu mocą decyzji tegoż Zarządu. Umowy hipoteczne zawiera i podpisuje Prezes łącznie z jednym z członków Zarządu mocą decyzji Walnego Zgromadzenia. Odpisy decyzji tych, poświadczone przez Prezesa łącznie z Sekretarzem, mają znaczenie aktu urzędowego, w ten sposób wydawane będą wszelkie plenipotencje, nie wyłączając plenipotencji do prowadzenia spraw sądowych.

We wszelkich czynnościach może występować w zastępstwie Prezesa — Wiceprezes Stowarzyszenia,

§ 13.

Najwyższą instancją do decydowania spraw dotyczących Stowarzyszenia jest Walne Zgromadzenie Członków.

Walne Zgromadzenie jest zwoływane przez Wydział Stowarzyszenia:

a) przynajmniej raz na rok dla wysłuchania sprawozdań Zarządu z działalności za rok ubiegły,

b) na żądanie co najmniej $^{1}/_{4}$ członków zwyczajnych w ciągu 3-ch tygodni od chwili zgłoszenia na piśmie tego żądania do Zarządu, z podaniem porządku obrad,

c) na żądanie Komisji Rewizyjnej.

§ 14,

Walne Zgromadzenie jest prawomocne w pierwszym terminie do powzięcia uchwał obowiązujących, bez względu na liczbę obecnych członków, gdy:

a) członkowie byli zawiadomieni pisemnie na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem lub przez ogłoszenie w organie prasowym miejscowym,

b) porządek dzienny był ogłoszony w tymże terminie przez wywieszenie w lokalu Stowarzyszenia.

Sprawy dotyczące tranzakcji hipotecznych, zmiany Statutu, rozwiązanie Stowarzyszenia i sposoby likwidacji jego majątku winny być wniesione na porządek obrad dwuch kolejnych Walnych Zgromadzeń z odstępem co najmniej 7-mio dniowym.

Na pierwszym Zgromadzeniu sprawy te muszą być zreferowane, zdecydowane zaś mogą być na drugim kolejnym Walnym Zgromadzeniu.

§ 15.

Uchwały na Walnym Zgromadzeniu (dotyczy to również wszystkich wyborów) zapadają bezwzględną większością członków obecnych na sali — przy głosowaniu jawnym lub złożonych kartek — przy głosowaniu tajnym, z wyjątkiem uchwały o przyjęciu członków honorowych, wymagającej $^{2}/_{3}$ głosów, oraz uchwał o zmianie

Statutu i rozwiązaniu Stowarzyszenia, wymagających $^3/_4$ głosów członków obecnych na Walnym Zgromadzeniu członków.

§ 16.

Do atrybucji Walnych Zgromadzeń należy:

a) zatwierdzenie sprawozdań rocznych, rachunków bilansów za rok ubiegły i preliminowanie budżetu na rok następny,

b) wybór członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Sądu Koleżeńskiego i t. d.

c) mianowanie członków honorowych,

d) ustanawianie i rozwiązywanie Oddziałów i Organów Stowarzyszenia i zatwierdzenia dla nich regulaminów,

e) zatwierdzenie projektów nabycia i sprzedaży nieruchomości, warunków zaciągania pożyczek i zawierania tranzakcji hipotecznych,

f) zmiany Statutu,

g) rozwiązanie Stowarzyszenia i jego likwidacja,

h) decydowanie ostateczne we wszystkich sprawach Stowarzyszenia.

§ 17.

Walne Zgromadzenie zagaja Prezes—względnie Wiceprezes — Stowarzyszenia lub jeden z członków Wydziału, przewodniczący zaś — osoba wybrana przez Zgromadzenie spośród obecnych członków Stowarzyszenia—przewodniczący zaprasza asesorów i sekretarza.

Uchwały Walnych Zgromadzeń są spisane w protokule, podpisanym przez Przewodniczącego Zgromadzenia i Sekretarza. Zatwierdzenie protokółu odbywa się na następnym najbliższym Walnym Zgromadzeniu Członków Stowarzyszenia.

§ 18.

Komisja Rewizyjna.

Dla kontrolowania czynności Zarządu i innych organów Stowarzyszenia Walne Zgromadzenie członków wybiera Komisję Rewizyjną złożoną z 3-ch osób nie biorących udziału we Władzach Stowarzyszenia.

Komisja Rewizyjna ma wolny dostęp do ksiąg i korespondencji Stowarzyszenia i składa na 2 tygodnie przed Walnym Zgromadzeniem Członków Zarządowi sprawozdanie ze swych czynności; sprawozdanie to rozpatruje i zatwierdza Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia.

§ 19.

Rozstrzyganie sporów.

W stowarzyszeniu jest czynny stały Sąd Koleżeński w składzie 3-ch osób wybranych przez Walne Zgromadzenie Członków, któremu podlegają wszyscy członkowie Stowarzyszenia.

Sąd Koleżeński kieruje się instrukcją zatwierdzoną przez Walne Zgromadzenie.

Spory wynikłe w łonie Stowarzyszenia rozstrzyga ostatecznie Sąd Polubowny, składający się z 3-ch członków, z których dwóch wybierają strony sporne, ci zaś wybierają sobie superarbitra. Przeciw wyrokowi tego Sądu nie ma odwołania.

§ 20.

Rozwiązanie Stowarzyszenia.

Rozwiązanie Stowarzyszenia uchwalają zgodnie z § 14 dwa kolejne Walne Zgromadzenia Członków specjalnie w tym celu zwołane, Zgromadzenie te rozpatrują również o przeznaczeniu całego majątku Stowarzyszenia.

§ 21.

Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia mające rozpatrywać sprawy rozwiązania Stowarzyszenia zwołuje Zarząd Stowarzyszenia na skutek własnej uchwały, na żądanie Komisji Rewizyjnej, lub na wniosek podpisanej przez $^3/_4$ liczby członków zwyczajnych Stowarzyszenia.

Każdy wniosek w sprawie likwidacji Stowarzyszenia powinien być rozpatrzony przez Zarząd, Komisję Rewizyjną, a następnie zakomunikowany Walnemu Zgromadzeniu Członków Stowarzyszenia wraz z opinią wspomnianych dwóch organów Stowarzyszenia.

Pierwszy Polski Zjazd Spawalniczy

odbędzie się w Warszawie w Gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich, Czackiego 3/5, w dn. 21, 22 i 23 kwietnia 1939 r.

Na Zjazd zgłoszono już ok. 40 referatów na tematy następujące: zastosowania spawania w budowie maszyn, środków transportowych, konstrukcyj budowlanych i mostów, zbiorników na ciśnienie i kotłów parowych, aparatury chemicznej ze stali kwasoodpornych, spawanie szyn, badania metalograficzne, zagadnienia naprężeń i odkształczeń skurczowych, hartowanie za pomocą palnika, nowe metody spawania łukowego, organizacja spawalni, szkolenie spawaczy itp.

W zjeździe mogą brać udział wszyscy interesujący się zagadnieniami spawalnictwa.

Zgłoszenia należy przesyłać do Komitetu Organizacyjnego Pierwszego Polskiego Zjazdu Spawalniczego, Warszawa, Zgoda 10, m. 3, tel. 5-60-47.

Wydawca: WOŁYŃSKIE STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW w ŁUCKU
Redaktor odpowiedzialny: Inż. arch. FRANCISZEK KOKESZ

TRWAŁE i ODPORNE
dla przewodów gazu i wody

STALOWE RURY KIELICHOWE

z połączeniami do uszczelniania ołowiem. spawania i t. p. Próbowane na wysokie ciśnienia.

WSZELKIE DŁUGOŚCI.
LEKKA WAGA.
ELASTYCZNOŚĆ.
WYGODNE i TANIE UŁOŻENIE.
NIEMOŻLIWOŚĆ ROZBICIA.
BEZPIECZEŃSTWO RUCHU.

BIURO SPRZEDAŻY
POLSKICH WALCOWNI RUR
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

KATOWICE, Mielęckiego 1, tel. 3-45-24
WARSZAWA, Moniuszki 10, tel.2-14-60.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy w Łucku

ogłasza

nieograniczony przetarg ofertowy

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej dla budynku Szpitala Powiatowego w Łucku.

Ślepe kosztorysy można nabyć w Biurze Wydz. Powiatowego w Łucku ul. Mickiewicza 2, po cenie zł 8.—, tamże można przeglądać szczegółowe rysunki robót instalacyjnych oraz zasięgnąć potrzebnych informacji. — Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo oddania części instalacji do wykonania.

Oferty należy przysyłać w zapieczętowanej kopercie bez firmy. Na kopercie należy umieścić tylko napis: „Oferta na roboty instalacji centralnego ogrzewania i wodociągowo - kanalizacyjne Szpitala Powiatowego w Łucku". Oferty można składać osobiście lub przesłać pocztą. Przy przesyłkach pocztą decyduje dzień i godzina nadejścia pisma do Biura Wydziału Powiatowego. — Termin składania ofert ustala się na dzień 14.IV.1939 r. do godziny 10-tej. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie w gotówce wadium w wysokości 3% oferowanej sumy. Tegoż dnia o godz. 13-ej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Roboty zostaną oddane na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29.I.1937 r. (Dz. U.R.P. Nr 15, poz. 92).

Termin ukończenia robót ustala się na dzień 31.VIII.1939 r.

Przewodniczący Wydz. Pow.
Starosta Powiatowy
(—) Jan Kościołek.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy w Łucku

ogłasza

nieograniczony przetarg ofertowy

na roboty wykończeniowe (bez robót stolarskich) bndynku Szpitala Powiatowego w Łucku.

Ślepy kosztorys można nabyć w biurze Wydz. Powiatowego w Łucku ul. Mickiewicza 2, po cenie 2 zł, tamże można przeglądać projekt budowy oraz zasięgnąć potrzebnych informacji.

Oferty należy przysyłać w zapieczętowanej kopercie bez firmy. — Na kopercie należy umieścić tylko napis: „Oferta na roboty wykończeniowe budynku Szpitala Powiatowego w Łucku", oferty można składać osobiście lub przesyłać pocztą. Przy przesyłkach pocztą decyduje dzień i godzina nadejścia pisma do biura Wydziału Powiatowego.

Termin składania ofert ustala się na dzień 14.IV.1939 r. do godziny 10-ej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie w gotówce wadium w wysokości 3% oferowanej sumy. Tegoż dnia o godzinie 12-tej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Roboty zostaną oddane na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29.I.1937 r. (Dz. U.R.P. Nr 15, poz. 92;.

Termin ukończenia robót ustala się na dzień 30.IX.1939 r.

Przewodniczący Wydz. Pow.
Starosta Powiatowy
(—) Jan Kościołek.

WYDZIAŁ POWIATOWY
w Równem.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Wydział Powiatowy w Równem

ogłasza niniejszym

ofertowy przetarg publiczny

na wykonanie robót budowlanych dla budynku Szpitala Powiatowego w Równem na warunkach ogólnych i szczegółowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Ślepe kosztorysy za opłatą 5 zł można nabywać codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 10—12 w biurze Wydziału Powiatowego w Równem w referacie budowlanym, gdzie można zasięgnąć wszelkich informacyj oraz przeglądać plany.

Oferty należy składać w zapieczętowanej bezfirmowej i nieprzezroczystej kopercie z napisem: „Oferta na roboty budowlane budynku Szpitala Powiatowego w Równem„ w biurze Wydziału Powiatowego w Równem do dnia 14 kwietnia 1939 roku godzina 11-ta.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w biurze Wydziału Powiatowego w Równem 1% od sumy oferowanej tytułem wadium.

Przetarg odbędzie się w biurze Wydziału Powiatowego w Równem dnia 14 kwietnia o godz. 12.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

Przewodniczący Wydz. Pow.
(—) Hipolit Niepokulczycki
Starosta Powiatowy.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki Wołyński — Wydział Komunikacyjno-Budowlany w Łucku

ogłasza,

nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę następujących maszyn i narzędzi:

1) dwóch kafarów parowych,
2) jednej betoniarki o pojemności bębna 250 litrów,
3) jednej pompy motorowej do osuszania wykopów fundamentowych o wydajności 1000 1/min. i wysokości ssania 6 — 8 m z równoczesnym podaniem ceny tej pompy bez motoru (lecz przystosowanej do napędu motorowego).
4) trzech dźwigarek kozłowych do kafarów ręcznych o nośności jedna 1000 kg i dwie po 1500 kg,
5) dwóch lewarów korbowych 20-tonowych,
6) dwóch lewarów korbowych 10-tonowych,
7) trzech młotów (bab) do kafarów ręcznych o wadze po 700—800 kg.

Przetarg odbędzie się w dn. 19 kwietnia 1939 r. o godz. 11-ej w lokalu Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego U. W. W. w Łucku ul. B. Chrobrego 15.

Pełny tekst ogłoszenia umieszcza się równocześnie w Monitorze Polskim, Dzienniku Wojewódzkim Wołyńskim i Przeglądzie Budowlanym.

Łuck, dnia 6 kwietnia 1939 r.

Za Wojewodę
(—) Inż. J. Wąsowski
Naczelnik Wydziału
Komunikacyjno-Budowlanego.

Druk. Państw. w Łucku.